

świadczyli Jej pomocy. Przemawiając nad Jej grobem, były rektor Uniwersytetu Opolskiego prof. Stanisław S. Nicieja stwierdził, że „nauka była najwyższą wartością i sensem Jej życia”. Nawiązał także do tego, że Danka nie zwracała często uwagi na czas i umówione spotkania, pochłonięta zawsze bez reszty rozmową ze spotkaną osobą lub załatwianiem powierzonych Jej spraw. I mimo iż często zdarzało Jej się spóźniać, niestety nie spóźniła się na spotkanie ze śmiercią, a wręcz przyszła na nie za wcześnie.

Aleksandra Trzcielińska-Polus

### HANS-ADOLF JACOBSEN (1925-2016)

Profesora Hansa-Adolfa Jacobsena poznałem w połowie lat 80. poprzedniego wieku, podczas pobytu stypendialnego na Uniwersytecie w Bonn. Ze względu na swoje zaangażowanie w niemiecko-polski proces porozumienia ponad politycznymi podziałami był już wtedy człowiekiem-legendą. Wspierał przede wszystkim współpracę polskich i niemieckich uczelni, którą w 1970 r. zapoczątkował porozumieniem o partnerstwie Uniwersytetu Warszawskiego z Reńskim Uniwersytetem im. Fryderyka Wilhelma w Bonn. To, co dzisiaj wydaje się oczywistością, w latach 70. było pionierskim krokiem w stosunkach naukowych między PRL a RFN. Wprawdzie Układ z 7 grudnia 1970 r. o normalizacji stosunków wzajemnych między Warszawą a Bonn otwierał drogę do polsko-zachodniemieckiego zbliżenia politycznego, ale trzeba go było jeszcze wypełnić treścią w celu rozpoczęcia procesu przezwyciężania wzajemnej wrogości, utartych stereotypów, głębokich uprzedzeń i generalnej wzajemnej niechęci narosłej w świetle tragicznej historii obydwu narodów.

Prof. H.-A. Jacobsen należał niewątpliwie do grupy pionierów tego procesu. Jeden z jego uczniów – prof. Dieter Bingen, od zawsze aktywny w procesie porozumienia i pojednania między Polskimi i Niemcami, dyrektor wielce zasłużonej na tym polu placówki *Deutsches Polen Institut* w Darmstadt, celnie to sformułował mówiąc, że prof. H.-A. Jacobsen „wniósł fundamentalny wkład w budowanie dialogu między polskimi i niemieckimi naukowcami, instytucjami w dziedzinie polityki i historii współczesnej oraz w zbliżenie młodego pokolenia niemieckich naukowców w duchu porozumienia z tzw. Wschodem”. Nie było to stwierdzenie grzecznościowe. Nie ma w Polsce chyba Niemcoznawcy średniego i starszego pokolenia, który nie spotkałby się z prof. Jacobsenem i nie doświadczył jego pomocy i wsparcia. Przejawiało się to nie tylko w wolnym dostępie do zbiorów biblioteki i dialogu z naukowcami Instytutu Politologii w Bonn, którego był przez wiele lat dyrektorem, lecz także m.in. we wsparciu merytorycznym przy ubieganiu się o stypendia niemieckich fundacji, otwieraniu „drzwi” do rozmów z niemieckimi politykami, ułatwianiu dostępu do archiwum państwowego w Koblencku, a także w otwartości na kontakty osobiste, które często podejmowane były w rodzinnej atmosferze jego domu w Bonn.

W życiu oraz aktywności naukowej i politycznej (był członkiem *FDP*) prof. H.-A. Jacobsena, niewątpliwie wielkiej osobowości niemieckiej politologii i historii współczesnej, zainteresowanie „Wschodem” nie było przypadkiem lecz świadomym wyborem aktywności, w tym przypadku śmiem twierdzić, że zdeterminowanej jego szczególnym życiorysem. Urodził się w Berlinie w 1925 r. w rodzinie, według ówczesnej formuły stratyfikacji społecznej, drobno-

mieszkańskiej, jako syn nauczyciela muzyki Maxima Jacobsena i Margarety z domu Vogel-sand. W chwili niemieckiej agresji na Polskę miał 13 lat, a cztery lata później w 1943 r. został powołany do wojska i skierowany na front wschodni. Jako porucznik *Wehrmachtu* dostał się do niewoli rosyjskiej, co poskutkowało pięcioletnim pobytem w obozie jenieckim w Melitopolu nad Morzem Azowskim. Na temat pobytu w obozie niewiele wiadomo poza tym, że młody Jacobsen nauczył się języka rosyjskiego, zainteresował się sprawami wschodnimi i traktował ten czas jako wielką szkołę życia. Po powrocie w 1949 r. do okupowanych Niemiec i zdaniu matury podjął studia humanistyczne (historię, slawistykę i ekonomię), początkowo na uniwersytecie w Heidelbergu, później w Getyndze. W 1955 r. obronił doktorat nt. planów niemieckiej agresji w 1940 r. na państwa Beneluksu. Jego promotorem był znany historyk i politolog prof. Percy Ernest Schramm.

Początek kariery naukowej Jacobsen związał ze Szkołą Dowództwa Wewnętrznego (Cywilnego) *Bundeswehry* w Koblencji, w której pracował na stanowisku docenta. Z początkiem lat 60. rozpoczęła się jego cywilna kariera naukowa, ściśle powiązana z praktyką polityczną. W 1961 r. został dyrektorem Instytutu Badawczego Niemieckiego Towarzystwa Polityki Zagranicznej (*Deutsche Gesellschaft für Auswärtige Politik e.V. – DGAP*), profesjonalnego zachodnioniemieckiego *think-tanku*, funkcjonującego z dużym powodzeniem do chwili obecnej. Pięć lat później uzyskał habilitację na podstawie pracy nt. narodowosocjalistycznej polityki zagranicznej w latach 1933-1938. Ukoronowaniem jego naukowej kariery było powołanie go – już jako profesora Uniwersytetu w Bonn – na stanowisko dyrektora Instytutu Politologii, którą to funkcję pełnił aż do emerytury, na którą przeszedł w 1991 r.

Spis publikacji, których autorem, współautorem lub promotorem był H.-A. Jacobsen jest naprawdę ogromny. Wychował liczne grono naukowców, których integrował przede wszystkim badaniami nad współczesną historią ze szczególnym uwzględnieniem różnorodnych aspektów drugiej wojny światowej oraz narodzin i praktyki politycznej faszystwu w polityce zagranicznej. Był m.in. autorem jednej z ekspertyz nt. struktur państwa SS dla potrzeb tzw. procesu oświęcimskiego, który odbył się we Frankfurcie na Menem w 1964 r. Szczególnie cenionym badaczem uczyniły go studia nad zagadnieniami pokoju i bezpieczeństwa europejskiego. Praktykował w tym obszarze od 1981 r. jako przewodniczący Niemieckiego Stowarzyszenia Badań nad Pokojem i Konfliktami Społecznymi, jako członek Kuratorium Niemieckiej Centrali Wychowania Politycznego oraz członek kolegium *Ostkolleg* w Kolonii. Był także doradcą ministerstwa spraw zagranicznych RFN w latach 1974-1992.

Jego związki z Polską datują się od lat 70. ubiegłego wieku. Owocowały wieloma przyjazdami do Polski wraz ze niemieckimi studentami, którzy w ten sposób mieli okazję do rozwijania dialogu polsko-niemieckiego. Prof. H.-A. Jacobsen szybko naraził się ówczesnym władzom artykułem nt. zbrodni radzieckiej w Katyniu, co skutkowało obowiązującym przez kilka lat zakazem wjazdu do PRL. W Polsce miał jednak zawsze wiernych przyjaciół, do których zaliczał się m.in. prof. Karol Jonca z Uniwersytetu Wrocławskiego oraz prof. Mieczysław Tomala z Polskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych. Z tym ostatnim przygotował wiele publikacji nt. stosunków polsko-niemieckich, w tym bardzo pomocną dla badaczy ich dokumentację obejmującą okres 1945-1991, wydaną w języku polskim i niemieckim.

Ważną instytucjonalną praktykę w stosunkach polsko-zachodnioniemieckich odbył jako członek Wspólnej Polsko-Niemieckiej Komisji Podręcznikowej, która przecierała drogę do porozumienia na gruncie poznania i odtajnienia zawilosci polsko-niemieckiej historii. W późniejszym okresie, po zjednoczeniu Niemiec i jednocześnie w pierwszych latach polskiej transformacji, prof. H.-A. Jacobsen był niezwykle aktywny jako członek kuratorium Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej oraz Rady Naukowej *Deutsches Polen Institut* w Darmstadt.

Na podkreślenie zasługują jego relacje z poznańskim środowiskiem naukowym skupionym wokół Instytutu Zachodniego, które bardzo rozwinęły się po 1989 r. Instytut Zachodni był przez prof. H.-A. Jacobsena traktowany ze szczególną atencją. Wykorzystując swoje dotychczasowe doświadczenie i zaangażowanie publiczne, wspierał instytutowych stypendystów, promował poznańską placówkę niemcoznawczą w RFN, informując o jej tradycjach i działalności, ułatwiał nawiązywanie i poszerzanie kontaktów na niwie naukowej. W latach 90. niezwykle aktywnie wspierał także proces odnowy i rozwoju placówki w nowej rzeczywistości naukowej, między innymi przyczyniając się do pozyskania środków na budowę siedziby instytutu. Nie było więc w tej sytuacji przypadkiem, że jako reprezentant Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej przecinał w 1998 r. wstęgę otwierającą nowy gmach placówki w Poznaniu.

Prof. H.-A. Jacobsen inspirował i uczestniczył w licznych polsko-niemieckich konferencjach naukowych nt. wzajemnych stosunków po zjednoczeniu Niemiec. Jako Niemiec, który poczuwał się do odpowiedzialności za trudną historię swojego narodu, promował w swojej twórczości naukowej problematykę pokoju i bezpieczeństwa. Do jego dzieł, które pozostaną w naszej pamięci należy niewątpliwie zaliczyć wydaną w 2000 r. w zasłużonej oficynie poznańskiej w cyklu Poznańska Biblioteka Niemiecka publikację pt. *Imperatyw Pokoju. Polityka i wojna w XX w.*

Jego aktywność na drodze polsko-niemieckiego porozumienia i pojednania została doceniona: Uniwersytet Warszawski w 1989 r. i Uniwersytet Wrocławski w 2000 r. nadały mu tytuły doktora *honoris causa*, zaś prezydent RP w 2002 r. odznaczył prof. H.-A. Jacobsena Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Prof. H.-A. Jacobsen zmarł 12 grudnia 2016 r. Odszedł wielki przyjaciel Polski i Polaków, niezwykle zasłużony w krzewieniu dialogu polsko-niemieckiego w wielu niewralgicznych obszarach wzajemnych stosunków. Cześć jego pamięci.

Witold M. Góralski

## ROMAN HERZOG (1934-2017)

„Będzie nam brakowało Jego mądrego głosu” (A. Merkel)

Wszystkie ważniejsze dzienniki, nie tylko niemieckie, ale i europejskie przekazały 10 stycznia 2017 r. wiadomość o śmierci Romana Herzoga, byłego prezydenta Niemiec, polityka o silnej osobowości, który zapisał się na trwałe w historii powojennych Niemiec.

Zmarły w Bad Mergentheim Roman Herzog, prawnik i polityk, był synem archiwisty; urodził się 5 kwietnia 1934 r. w Landshut w Bawarii. Po maturze studiował na uniwersytecie w Monachium prawo (ze specjalnością: prawo publiczne, prawo konstytucyjne), które ukończył w 1957 r.; rok później uzyskał tytuł doktora; do 1964 r. był asystentem prof. Theodora Maunza; w wieku 30 lat obronił rozprawę habilitacyjną napisaną pod jego kierunkiem i przez rok nadal wykładał na uniwersytecie w Monachium. W 1965 r. przeniósł się na *Freie Universität* w Berlinie; jako profesor zwyczajny pracował w katedrze prawa państwowego i polityki; w okresie 1967-1968 pełnił funkcję dziekana, później prodziekana (1968-1969) wydziału prawa na *FU*. W 1969 r. objął katedrę nauk o państwie i polityce (*Staatslehre und Politik*) w Niemieckiej Wyższej Szkole Administracji w Spirze (*Deutsche Hochschule für Verwaltungswis-*